

# Delegacja PRL przybyła do Pekinu

HANOI. — W sobotę, 6 bm., nastąpiło w Hanoi podpisanie wspólnego oświadczenia polsko-wietnamskiego, reasumującego rozmowy między rządowymi delegacjami obu krajów. Ze strony polskiej oświadczenie podpisał premier J. Cyrankiewicz, zaś ze strony Demokratycznej Republiki Wietnamu — premier Pham Van Dong. Podczas uroczystości składania podpisów obecny był także prezydent DRW Ho Chi Minh.

PEKIN. — Po zakończeniu wizyty w Demokratycznej Republice Wietnamu polska delegacja rządowa z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele przybyła w dniu 6 bm. do Chińskiej Republiki Ludowej. Lotnisko w Kantonie, na którym wylądował samolot wiozący delegację polską udekorowane było transparentami w języku chińskim i polskim, głoszącymi nierozłączną przyjaźń narodów Polski i Chin.

6 bm. premier Cyrankiewicz złożył wizytę przewodniczącemu stałego Komitetu Ogólnochińskiej Konferencji Przedstawicieli Ludowych Liu Szao-tsi. Premierowi towarzyszyli członkowie delegacji polskiej.

Liu Szao-tsi był również obecny na przyjęciu wydanym na cześć delegacji przez gubernatora prowincji kwantuńskiej Tao Czu.

PEKIN. — 7 bm. o godz. 15.30 polska delegacja rządowa z premierem Cyrankiewiczem przybyła z Kantonu do Pekinu. Na lotnisku witali delegację premier Czu En-lai, wicepremierzy Czen Jun, Gung Szen, Ho Lung, Po I-po, sekretarz generalny Rady Przedstawicieli Ludowych i burmistrz Pekinu Peng Czen i inne osobistości. Przybyło także kilka tysięcy mieszkańców Pekinu i okolicznych miejscowości.

Dzień wreczyli premierowi Cyrankiewiczowi wiązanki kwiatów. Premierzy Cyrankiewicz i Czu En-lai przeszli przed frontem kompanii honorowej. Orkiestra odegrała hymny Polski i Chin. Następnie premier Chińskiej Republiki Ludowej przedstawił premierowi Cyrankiewiczowi witalną kompanię honorową premier Czu En-lai wygłosił krótkie przemówienie.

Premier Cyrankiewicz w serdecznych słowach podziękował za powitanie delegacji rządowej w Chinach.

W niedzielę wieczorem premier Czu En-lai wydał na cześć delegacji polskiej bankiet.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się! ★ A

# Gazeta Białostocka

ORGAN K-W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK VII. Nr 83 (1736) 8. IV. 1957 r. Cena 40 gr

## W Zambrowie powstał pierwszy w województwie Powiatowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych

W dniu 7 kwietnia odbył się w Zambrowie pierwszy w naszym województwie powiatowy zjazd delegatów kółek rolniczych, na którym powołano do życia Powiatowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych.

Zjazd obradował przy udziale około 100 chłopów, w tym 35 delegatów. Spośród zaproszonych gości w zjeździe wzięli między innymi udział: poseł Jaźwiński, reprezentujący Wojewódzki Komitet ZSL, Jan Bonowicz, który reprezentował Centralny Tymczasowy Komitet Organizacyjny Kółek i Organizacji Rolniczych, przedstawiciel KW PZPR, tow. Gryglewski i prezes WZ ZSCH, tow. Rodzik.

Referat omawiający dotychczasową działalność Powiatowego Komitetu Organizacyjnego oraz założenia organizacji Związku i organizacji kółek rolniczych wygłosił Władysław Polak.

Po obszernej dyskusji przystąpiono do omówienia i przyjęcia statutu Powiatowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych. Statut uchwalono, zmieniając w toku długiej dyskusji 5 punktów z proponowanego ramowego statutu.

W toku wyborów zarząd Związku utworzyło 21 rolników, a wyłonione później Prezydium zarządu jest reprezentowane przez Józefa Klimaszewskiego, z Klimaszewskiego, z Klimaszewskiego (prezes), Zygmunta Polaka ze Srebrnej (wiceprezes), Bolesława Konopkę (sekretarza), Czesława Trzcickiego (kierownika biura związków), Kazimierza Olszewskiego, Jana Zaleskiego i Lucjana Konopkę (członków prezydium).

Uchwały i wnioski powstałe na zjeździe stanowią konkretny program pracy dla nowoutworzonego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych. (bk)

### Inicjatywa nasza korzyść ogólna

## Przez komisję sejmową do... 140 tys. zł.

Na szkolenie kadry kulturalno-oświatowej w roku bieżącym budżet państwowy przewidywał 0 zł. Obecnie jednak decyzja została zmieniona. A stało się to w ten sposób:

Wydział Kultury Prezydium WRN w Białymstoku wystąpił ze specjalnym wnioskiem, który streszcza się zdaniem — kultury nie mogą uczyć laicy. Ponieważ obecnie krzewienie kultury przybiera zdecydowanie charakter społeczny, przygotowanie ludzi do tego zadania staje się koniecznością. Jednak każdy kurs, choćby najkrótszy, związany jest z wydatkiem.

Wniosek zainteresował się poseł Kowal, który zreferował go w odpowiedniej komisji sejmowej. Ponieważ sprawa została przedstawiona nie partycularnie, a jak najbardziej ogólnie, wywołała szerokie zainteresowanie członków komisji. Stwierdzono, że podobna sytuacja jest we wszystkich województwach i że konieczność wymaga przeznaczenia pewnej sumy z budżetu centralnego na kursy wakacyjne, z których korzystac będą przeważnie nauczyciele i instruktorzy kulturalni.

Poseł Kowal zawiadomił ostatecznie Wydział Kultury w Białymstoku, że w skali ogólnopolskiej przeznaczonych będzie na ten cel kilkanaście milionów złotych, z czego województwo białostockie otrzyma 140 tys. zł. (ir)

## Jak pomaga się repatriantom?

WARSZAWA. — 6 bm. odbyła się w Warszawie krajowa narada przedstawicieli Komitetów Pomocy Repatriantom, istniejących przy terenowych ogniwach PCK. W toku narady dokonano wymiany doświadczeń z zakresu dotychczasowej działalności komitetów, jak również omówiono charakter i zakres ich działania na najbliższą przyszłość. Przedyskutowano również projekt regulaminu ogólnopolskiego i wojewódzkich komitetów pomocy repatriantom.

## Stalingrad idzie w ślady Warszawy

MOSKWA. — Korespondent PAP w Moskwie red. B. Majczak, połączył się telefonicznie z Miejskim Komitetem Wykonawczym Rady Delegatów Ludzi Pracy w Stalingradzie, komunikując mu o apelu Prezydium Stołecznej Rady Narodowej w Warszawie wystosowanym do Rady Miejskiej Hiroszimy, a dotyczącym zaprzestania prób z bronią termojądrową. Zastępca przewodniczącego Prezydium Komitetu Wykonawczego Anatolij Zdaniek oświadczył:

„Komitet Wykonawczy i wszyscy mieszkańcy Stalingradu całkowicie popierają inicjatywę Prezydium Stołecznej Rady Narodowej w Warszawie. Miasto Stalingrad, niezwykle boleśnie odczuło okropność wojny. Stalingrad przyłącza się do apelu przeciwko dokonywaniu prób z bronią termojądrową i wzywa ludność miast we wszystkich krajach do poparcia protestu wystosowanego przez Warszawę”.

### Trojaczki urodziły się w Białymstoku

W piątek w białostockiej Klinice Położniczej urodziły się trojaczki (wszyscy chłopcy). Matka, Joanna Zajkowska (zam. Gajownik, pow. Białystok) czuje się w przeciwieństwie do swych synów nienajlepiej.

## Ostatnie chwile

PEKIN. — Jak podaje Agencja Nowych Chin, powołując się na radio tokijskie, do stolicy Japonii przybył pisarz radziecki Ilija Erenburg. Został on zaproszony przez Towarzystwo Przyjaźni Japońsko - Radzieckiej.

PARYŻ. — Dzisiaj przybywa do Paryża z 4-dniową wizytą oficjalną królowa angielska Elżbieta II. Towarzyszyć jej będzie książę Filip. Stolica Francji jest uroczysto udekorowana i przystrojona na przyjęcie królowej.

## Tajny memoriał Himmlera

BONN. — Zachodnio-niemiecki tygodnik „Die Zeit” w numerze z 4 bm. w artykule zatytułowanym „Tajny memoriał Himmlera” zamieścił poprzedzony reakcyjnym komentarzem tekst memoriału opracowanego przez dowódcę SS Himmlera, dotyczącego specjalnego traktowania narodów Europy Wschodniej.

W komentarzu redakcyjnym „Die Zeit” podkreśla, że młode pokolenie niemieckie nie wie już dziś nic lub bardzo niewiele w metodach, jakimi Hitler i Himmler chcieli kolonizować i germanizować tereny wschodnie. „Die Zeit” pisze m. in.: „Publikujemy go (memoriał Himmlera) bez żadnych skrótów. Nie czynimy tego w tym celu, aby każdy Niemiec, który w przyszłości będzie rozmawiał z Polakiem o linii Odra — Nysa, chował twarz ze wstydu, ale po to, aby jasno zdał sobie

Ciąg dalszy na str. 3

# Czyn 1 Majowy



Zaloga Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka w Warszawie jako pierwsza w Polsce podjęła w dniu 5 kwietnia czyn 1-majowy. NA ZDJĘCIU: fragment taśmy montażowej radiodiodoborników. CAF — fot. Kondracki

## Zobowiązanie załogi Zakładów im. Kasprzaka

# PISMO do tow. Gomulki

Drogi towarzyszu Wiesławie! Wiemy, ile wysiłku wkładacie Wy osobiście oraz pozostali towarzysze z kierownictwa partii, by poprawić ciężką sytuację gospodarczą kraju i położenie mas pracujących.

Rozumiemy, że wysiłki muszą iść z dwóch stron, tak ze strony kierownictwa jak i mas pracujących.

Wiele zakładów ma jeszcze duże luzy produkcyjne, wyzyskanie których zwiększy masę towarową na rynku.

Zbliżające się Święto 1 Maja stało się dla nas bodźcem do podjęcia czynu produkcyjnego, wyrażającego się w postanowieniu wyprodukowania dodatkowo ponad plan 1.000 szt. odborników radiowych marki „Syrena”, wartości ok. 1.500 tys. zł.

Wierzymy, że tą drogą pomożemy kierownictwu w pokonaniu trudności gospodarczych.

Łączymy dla Was wyrazy szczerych i serdecznych pozdrowień.

Rada Robotnicza i KZ PZPR Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka

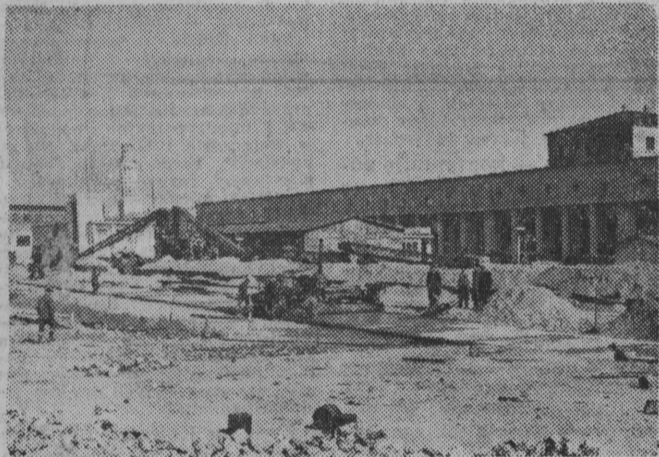
## Prototypowa seria samochodów „Mikrus” będzie gotowa w lipcu br.

RZESZÓW. — Załogi wytwórni sprzętu komunikacyjnego w Rzeszowie i Mielcu przystąpiły do wykonania prototypowej serii 5 mikrosamochodów „Mikrus” Mr-300”.

WSK w Rzeszowie wyko-

nała już wiele części do silników, m. in. głowice, tłoki i piasty kół, zaś w mieleckiej WSK wyprodukowano niektóre elementy podwozia i nadwozia. Przewiduje się, że prototypowa seria samochodzików „Mikrus” gotowa będzie w lipcu br.

## Przed Targami Poznańskimi



NA ZDJĘCIU: fragment głównego placu targowego podczas przebudowy. CAF — fot. Kondracki

Czytaj korespondencję z Poznania na stronie 4

## Komety Arend Rolland

## z szybkością 4 milionów km na dobę zbliża się do Ziemi

WROCLAW. — Jak już informowaliśmy w wywiadzie udzielonym PAP w lutym br. przez wiceprezesa Międzynarodowej Unii Astronomicznej, przewodniczącego Komitetu Astronomicznego PAN, prof. Eugeniusza Rybka — do Ziemi zbliża się wielka kometa, nazwana od nazwisk jej odkrywców kometa Arenda —

Rollanda. Przedstawiciel PAP we Wrocławiu przeprowadził na ten temat powtórna rozmowę z prof. Rybką.

Jak wynika z wyjaśnień wybitnego uczonego, kometa pozostaje obecnie w pozycji niedostępnej do obserwacji na północnej półkuli naszego globu. Przechodzi bowiem przez punkty największego zbliżenia do Słońca i ginie w jego blasku. Od 8 bm. kometa zacznie się oddalać od Słońca i w dalszym ciągu zbliżać do Ziemi. Szybkość z jaką poaża ku nam wynosi ponad 4 miliony kilometrów na dobę.

W najbliższym punkcie od Ziemi kometa znajdzie się w pierwszym dniu świat Wielkanocy, tj. 21 bm. Dzień ten będzie od nas wówczas odległość 85 milionów kilometrów. Możliwe, że tego dnia z wieczora będzie widzialna gołym okiem w północno - zachodniej części horyzontu.

## 82-letni mr. Black szuka żony

LONDYN. — William Black, 82-letni Szkot, żyjący od 1903 roku w Afryce Południowej udał się z Johannesburga do kraju ojczystego, aby znaleźć sobie żonę. Black, pracujący od przeszło 40 lat w południowo-afrykańskich kopalniach złota, stracił żonę w ubiegłym roku po 50 latach małżeństwa. W Szkocji Black zamierza znaleźć kobietę w wieku około 50 lat i poślubić ją. Sam Black oświadczył, że ma nadzieję żyć do stu lat, tak jak jego ojciec.

## „Jaskółka” — na start!



Szybownicy Aeroklubu Warszawskiego wcześniej rozpoczęli w tym roku sezon wiosenny — coraz więcej miłośników tej dziedziny sportu zjawia się na lotnisku Goławek.

Rok bieżący będzie dla Aeroklubu Warszawskiego, pilot-instruktor Jerzy Pomianowski przed startem na „Jaskółce”.

CAF — fot. Grzęda

# W sprawie embargo na handel z Chinami

LONDYN. Według oficjalnych doniesień Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, ich europejscy sojusznicy oraz Japonia zamierzają przedyskutować w niedługim czasie sprawę złożenia embargo na handel z Chinami. Sprawa złożenia ograniczeń w handlu z Chinami, Brytyjski sekretarz ekonomiczny ministerstwa finansów Nigel Birch oświadczył między innymi, że Chiny stanowią poważny potencjalny rynek zbytu dla Wielkiej Brytanii.

Według agencji UP jest rzeczą zrozumiałą, iż Stany Zjednoczone będą w dalszym ciągu przeciwdziałać się zmianie embargo na handel z Chinami, natomiast Wielka Brytania, jej europejscy sojusznicy oraz Japonia będą nalegać na zmianę embargo.

# Konferencja genewska w sprawie Suezu?

NOWY JORK. — W depeszy z Kairu United Press cytuje artykuł dziennika „Al Gumhuria”, z którego wynikałoby, że Egipt zgodził się na zwolnienie do Genewy konferencji w sprawie Kanału Sueskiego.

Konferencja ta miałaby się odbyć pod przewodnictwem Sekretarza Generalnego ONZ Hammarskjöld z udziałem 15 państw, ale bez Izraela.

# Po samobójstwie Normana

PARYŻ. — Jak donosi z Ottawy korespondent agencji France Presse, opinia publiczna Kanady nie przeszkadza w postawieniu amerykańskimi podmiotami bezpieczeństwa publicznego. Wychojący z Toronto polityczny dziennik „Globe and Mail” zamieścił rysunek postaci wolności, który ukrywa z zaszytym oblicze, opuszczając pochody na ziemi. Dziennik „Ottawa Citizen” wyraża z swej strony zdziwienie z powodu czysto formalnego charakteru depeszy korespondenta Ottawa sekretarza stanu Dulles przestał ministrowi Spraw Zagranicznych Kanady Pearsonowi wyznać, która leży załóżka 28 słów. Dziennik zapytuje przy okazji, czy przypadkiem nastąpiła ofiara amerykańskiej podkuliszki nie okazyje się sam Pearson, przeciwko któremu występowała już w swoim czasie część skrajnej reakcyjnej prasy amerykańskiej.

# Speidel w 1944 roku zdradził Rommla



BERLIN. — Na posiedzeniu biura Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR), które rozpoczęło się w Berlinie 5 kwietnia, przewodniczący Francuskiego Ruchu Oporu Pierre-Villon przedstawił wybranym delegatom dokumenty świadczące, że generał Speidel zdradził udział marszałka Rommla w spisku antyhitlerowskim z 20 lipca 1944 r.

W ten sposób Speidel, który także uczestniczył w spisku, uratował swoje życie, podczas kiedy większość spiskowców skazana została na karę śmierci.

NA ZDJĘCIU: generał Speidel dokonuje przesłuchu oddziałów wojskowych NATO w Fontainebleau, szefów dowodzących francuski Jean Valuy.

# Wykaz premii NPRSP w dniu 5. IV br.

Pr nr 250

Nr nr 967, 19734, 19735, 19736,
28106, 32003, 42497, 48401, 48402,
49021, 69904, 69907, 69910, 100473,
100475, 100501, 100507, 124681, 124686,
150433, 150438, 150536, 150539, 162287,
182319, 189446, 239952, 239954, 271293,
276656, 281226, 281229, 282821, 304881,
451739, 455996, 482391, 501585, 515494,
515558, 516161, 516190, 519481, 559096,
561732, 561735, 561735, 561737, 568071,
618731, 618735, 618736, 699254, 699254,
674895, 709016, 746598, 768955, 778928,
783792, 783800, 808736, 809292, 829594,
840218, 849924, 849929, 863151, 863152,
863160, 869149, 870962, 872403, 872407,
878131, 878132, 908489, 908410, 906077,
906078, 909964, 909966.

# Sytuacja w Santiago

PARYŻ. — Jak donosi z Santiago (Chile) korespondent agencji France Presse, w mieście panuje względny spokój. Prawie połowa sklepów została otwarta już w piątek, jednakże silne patroli wojskowe krążą po całym mieście, rozpadając grupującą się ludność. Gubernator wojskowy generał Giamben oświadczył, że ciągle istnieje niebezpieczeństwo, dopóki nie zlikwidowane zostaną ostatnie ogniska oporu.

Część aresztowanych, wśród których są przywódcy związków zawodowych, władze deportują na południe kraju i w pobliże granicy boliwijskiej.

# Diabłów — „diabli wzięli“

BONN. — W Norymberdze policja zlikwidowała bandę młodocianych wyrostków, którzy trudnili się chuligaństwem i kradzieżami.

Członkowie bandy zwali siebie „Czerwonymi diabłami”. Posiadali nawet umun-

durowanie składające się z czerwonego swetra i skórzanej kurtki. Ich herbem stał 17 lat.

Policja oznajmiła, że młodzież bandy ukradła 70 pojazdów mechanicznych i wiele innych rzeczy.

# Na trasie podróży premiera Cyrankiewicza CHINSKA REPUBLIKA LUDOWA

Chińska Republika Ludowa — największy i pięć wielkich mocarstw świata — zajmuje terytorium o powierzchni 9,9 mln. km kwadratowych. Liczba ludności Chin sięga 602 milionów, z czego 94 proc. stanowią ludność narodowości chińskiej.

Chiny są krajem północno-zachodniej i wschodniej części kraju. Trzy główne rzeki: Huangho, Jangsekiang i Siłiang dzielą odpowiednio Chiny na Chiny Północne (kolebka cywilizacji chińskiej), Środkowe i Południowe. Pod względem administracyjnym Chiny składają się z 26 prowincji. Stolicą Chin jest Pekin.

Chiny są krajem niezwykle zróżnicowanym zarówno pod względem rozwoju gospodarczego, załudnienia, języka (np. w jednej prowincji Junan mówi się 12 językami), religii (budyzm, konfucjonizm, mahometanizm,



# „BORBA” polemizuje z zarzutami wysuniętymi pod adresem Jugosławii przez Bułganina i Kadara

BELGRAD. — Na łamach „Borby” ukazał się artykuł dyrektora jugosłowiańskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych i Ekonomiki, członka KC Związku Komunistów Jugosławii, Vlastko Begovicia, który odniósł zarzuty wysunięte pod adresem Jugosławii, przez premiera Bułgarii i premiera Kadara w czasie pobytu węgierskiej delegacji partyjno-rządowej w Moskwie.

Autor wyraża przekonanie, iż zarzuty te stanowią próbę zamazania istotnych przyczyn wydarzeń węgierskich i zrzućenia części odpowiedzialności za nie na Jugosławie. Niektórym przywódcom jugosłowiańskim zarzuca się, iż ich ocena wydarzeń węgierskich nie różni się wiele od oceny imperialistów.

Jednym z nich wymienia się imperialistów Jugosławii, łącząc stanowisko Jugosławii z ówczesną polityką Nasy'ego, która stawia się Jugosławie pod zarzutem „inspirowania i wspierania Nasy'ego w okresie, gdy kolaborował z imperialistami”. W ten sposób sugeruje się, że Jugosławia jest odpowiedzialna za wydarzenia polityczne, lecz również za wydarzenia węgierskie. Oskarżenia te mają przygotowywać — zdaniem autora — proces Nasy'ego, który byłby powtórzeniem procesu Rajka.

Proces przypomina, że celem projektu Rajka było skierowanie Jugosławii i postawienie jej kierownictwa politycznego pod zarzutem współpracy z imperialistami, którzy ingerują w wewnętrzne sprawy Węgier z zamiarem obalenia władzy ludowej. Jedyną rolę w tym procesie ten, który w gruncie rzeczy pomógł głównie Rakosiemu, jest przedstawicielem ze wszystkich partii, którzy nie zgodzili się z jego polityką — a właśnie ta polityka doprowadziła do wydarzeń październikowych — z politycznego punktu widzenia nie wyrażali skłócenia z Jugosławie, przeciwnie, proces ten świadczy o wypaczeniu systemu socjalistycznego na Węgrzech i skłóceniu promienną partię węgierską w oczach narodu węgierskiego.

W dalszym ciągu artykułu autor wyraża zastrzeżenia wobec zarzawej we wspólnie deklaracji radziecko-węgierskiej — kontynuując autor — sprawa nie polega tu na ocenie wydarzeń węgierskich. W tej chwili chodzi o to, że Kadar wysuwa w arbitralny sposób zarzuty pod adresem przywódców sąsiedniego kraju, który uczynił wiele w celu przywrócenia do normalności w Węgrzech, a przywrócenie do normalności w celu zamocnienia pozycji samego Kadara. Jugosławianie nie dali powodów do zajęcia takiego stanowiska.

Jeśli chodzi o sprawę udróżnienia azylu Nasy'emu i innym działaczom węgierskim, to autor stwierdza, że przed i listopada, gdy byli członkami rządu, zwrócili się z zapytaniem, czy udzielony im zostanie azyl w ambasadzie jugosłowiańskiej, rząd jugosłowiański dał odpowiedź pozytywną, która została przyjęta do wiadomości przez władze radzieckie. W dniu 4 listopada

# Ze światła KRAJU

## DOSWIADCZALNY ODRZUTOWY AMERYKAŃSKI ZAGINAŁ BEZ WIEŚCI

NOWY JORK. — Wojskowe i cywilne samoloty amerykańskie — przeprowadzają gorączkowe poszukiwania nad trzema zachodnimi stanami USA — Nevada, Utah i Kalifornia w celu wyjaśnienia tajemniczego zaginięcia samolotu odrzutowca. Władze amerykańskie przystosowanego na wielkich wysokościach, który dokonywał próbnego lotu nad północno-zachodnią Nevadą.

6 bm. w nocy rzecznik zakładów lotniczych Lockheed, które wyprodukowały do niego samolot typu „U-2”, podobny do odrzutowca „F-104”, wystartował z czwartek z bazy lotniczej Watertown w pobliżu miasta Mercury (Nevada) i do tej pory brak o nim jakichkolwiek wiadomości.

## PERSPEKTYWA POM-ów

Eksploatacja przez szereg lat decydującą będzie o istnieniu POM. Nie tylko dlatego, że tak cheśmy, ale dlatego, że konieczność taką dyktować będzie sytuacja ekonomiczno-strukturalna naszej wsi białostockiej. Po to, żeby odjąć usługi eksploatacyjne od POM a jednocześnie nie uszczuplić środków mechanizacji w usługach rolnika, muszą one znaleźć się w posiadaniu spółdzielni produkcyjnych, spółek i rolników indywidualnych. Jest to jednak proces długofalowy, o ile rentowny dla spółdzielni produkcyjnych.

## POSEŁ AFGANIŚTAŃ PRZYBYŁ DO WARSZAWY

WARSZAWA. — Dnia 6 m. przybył do Warszawy nowoimienowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Królestwa Afganistanu w Polsce, generał dywizji Mohammed Arif.

## TYSIĄCE POCTÓWYCH ŚWIĄTECZKÓW DLA RODAKÓW ZAGRANICĄ

WARSZAWA. — Jak zwykle w okresie przedświątecznym, z siedziby Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia” wędrują w świat pocztówki z życzeniami dla naszych rodaków za granicą. Z okazji tegorocznych Świąt Wielkonoctnych „Polonia” wysłała kilkadziesiąt tysięcy pocztówek. Życzenia z kraju otrzymują wszyscy rodacy, których adresy znane są Towarzystwu.

## Prace wiosenne po pu



NA ZDJĘCIU: orka w sadzie siewnym w Deniskach.

Chińska Republika Ludowa odgrywa coraz większą rolę na arenie międzynarodowej. Walka na drodze wyzwolenia Chińskich stała się czynnikiem wielkiego przebudzenia Azji, którego świadkami jesteśmy w ostatnich latach. Chiny są wraz z Indiami współtwórcami słynnych pięciu zasad pokojowego współistnienia. Wnoszą one wielki wkład do dzieła utrzymania pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie. Ślusnie też domagamy się, aby Chiny uchwaliły już wszystkie drugiego planu pięcioletniego. W myśl założenia reformy rolna, która zlikwidowała feudalną własność ziemską i dała ziemię 300 milionom bezrolnych i małorolnych chłopów. Ostatnio zakończono w Chinach drogę do socjalizmu jest dopuszczenie do udziału w tym budownictwie drobnej i średniej burżuazji.

# Co z MECHANIZACJĄ naszego rolnictwa?

Państwowe Ośrodki Maszynowe zmieniły swój charakter. Placówki o charakterze politycznym, fachowym — doradczym i eksploatacyjno — remontowym, o szerokiach uprawieniach pozwalających ingerować niemal we wszystkie sprawy spółdzielni produkcyjnych, przekształciły się w przedsiębiorstwa usługowe (zachowując usługi eksploatacyjne i remontowe).

Toczy się dziś szeroka dyskusja odnośnie perspektyw usług eksploatacyjnych, jakie POM zachowują. Rok 1957 ma być rokiem eksperymentalnym, w którym ukształtuje się ostatecznie sieć i profil placówek mechanizacji rolnictwa.

Pozostają drugi problem (nazwałbym go „bleednym kołem”) — zabezpieczenie remontu sprzętu szczególnie traktora konnej dla wsi. Wiemy, że w posiadaniu rolników przekazano około 15 tys. maszyn różnych typów z likwidujących się POM. Dla zabezpieczenia remontu tego parku GOM dysponowały 131 kuźniami i 20 warsztatami. Zakładaliśmy, że część tych obiektów przejmą POM i ukoją tam brygady traktorowe, zatrzymają fachowców i będą wykonywać remonty dla wsi. W przyszłości zaś wydzierżawiając je spółdzielniom rzemieślniczym lub prywatnym rzemieślnikom, którzy nadal będą w tych obiektach wykonywać usługi dla wsi. Część natomiast należało z miejsca oddać spółkom i innym. Decydowały o tym przede wszystkim potrzeby i możliwości. Niestety, przeznaczenie tych obiektów przez przyrady rad miało się z celem i zagraża interesom rolników. Aby nie było głosów, nie podam kilka przykładów:

W pow. augustowskiemu decyzją Prezydium PRN szonej i kuźnię zaplanowaną dla POM w Augustowie, przekazuje się dla GS na nawozy, natomiast GRN w Prusce przychyliła się przekazać szonej typową i kuźnię dla parafii na kaplice.

Na posiedzeniu Prezydium PRN w Łonży zdecydowano typową szonej i kuźnię w Nowogrodzie zaplanowaną dla POM w Stawiskach, przekazać Zakładom Przemysłu Terenowego w Augustowie, które zamierzają typową kuźnię zamierzać na huro. Podobała kuźnię w Rudzie (pow. grzyweński) zamierzać przekazać na pomieszczenie dla straż, a szonej na kino. W pow. łapyński GRN wyraża zgodę na przekazanie typowej kuźni i szonej w Rykach na kaplicę dla parafii.

Przykłady takie można mnożyć.

Problem ten musi być przedmiotem troski w przyradych powiatowych i gromadzkich rad narodowych.

DNIE stwierdzamy, że wszystkie kuźnie GOM są zamknięte, a za rok będziemy się głowić, jak zabezpieczyć remonty tysięcy maszyn.

Obok zbudowanego sprzętu, POM naszego województwa w roku 1957 miały być używane około 180 traktorów wyeksploatowanych. Zakupiliby je chętnie rolnicy indywidualni, bądź zrzeszeni w spółki. Władze centralne (Centralny Zarząd Mechanizacji Rolnictwa) zwolnił jednak do sprzedaży tylko 36 ciągników. Pozostała ilość ciągników nie będzie w ogóle wykorzystana, czy służąca? Moim zdaniem stwarza to dodatkową stratę dla państwa i nowe trudności dla POM.

Obok konieczności upłynięcia części ciągników, koniecznym jest zapobieganie nie POM w nowe ciągniki, przydatne do pracy na gospodarstwach indywidualnych. W tym celu otrzymaliśmy 30 i otrzymamy jeszcze 20 ciągników „Zetor K-25” z hydraulicznymi podnośnikami i sprzętem zawieszonym. Pozwoli to zmieniać strukturę parku POM i przystosować do potrzeb naszego rolnictwa. Ten problem musi być szybko rozwiązany, niestety przez władze centralne.



MICHAŁ KORNEŁUK kierownik Zarządu POM w Białymstoku

Najwięcej uwagi poświęćno w memoriale sprawie oddziaływania kultury białostockiej na rozwój kultury polskiej ukraińskiej czy rosyjskiej dostępu do szkół i u niemożliwością jej zdobywania wykształcenia.

Opublikowany w „Die Zeit” memoriał Himmlera opracowany był w zakresie kultury politycznej, nie podjął jeszcze swego zbrodniczej akcji fizycznej wyniszczenia narodów Europy Wschodniej.

# Tajny memoriał Himmlera z 1940 roku

w tygodniku „Die Zeit”  
Ciąg dalszy ze str. 1

„Podstawową kwestią — czytamy w hitlerowskim dokumencie opracowanym przez Himmlera w maju 1940 r., którą podajemy w skrócie: „Przy traktowaniu obcego elementu na Wschodzie — pisze Himmler — musimy zwracać uwagę na to, aby uniezależnić i pielegnować możliwie jak najwięcej narodowości, a więc obok Polaków i Żydów, również Ukraińców, Białorusinów, Górali, Łemków i Kaszubów. Chceć przez to powiedzieć, że nie tylko jesteśmy w najwyższym stopniu zainteresowani tym, aby nie jednocy ludności Wschodu, lecz nawet, aby Roszochława i na możliwie wiele części i odłamów”.

W dalszej części memoriału Himmler snuje rozważania na temat organizacji życia społecznego „podbitych” narodów Europy Wschodniej i pisze: „Najwyższymi osobami wśród takich narodowości mogą być tylko burmistrzowie i lokalni władcy polityczne. Nie wolno dopuścić do jakiegokolwiek solidarności, ponieważ tylko wtedy, kiedy rozłożymy je na 15-20 milionową mieszkankę narodowościową w Generalnej Guberni i 8-milionową w prowincjach wschodnich, możliwe będzie przeprowadzenie selekcji rasowej, która musi być fundamentem naszych działań pod względem rasowym i sprawowania ich do Niemiec, aby ich tu zasymilować”.



Ważnym przykładem tego jest fakt, że przydzielone do Przedsiębiorstwa Zeopatrzenia Rolnictwa w Grzejskiej, „Polonia” kupują instytucje (dla transportu), prywatni właściciele do celów przewozowych, a nie nabawiają ich rolnicy dla potrzeb rolnictwa.

W pow. augustowskiemu decyzją Prezydium PRN szonej i kuźnię zaplanowaną dla POM w Augustowie, przekazuje się dla GS na nawozy, natomiast GRN w Prusce przychyliła się przekazać szonej typową i kuźnię dla parafii na kaplice.

Na posiedzeniu Prezydium PRN w Łonży zdecydowano typową szonej i kuźnię w Nowogrodzie zaplanowaną dla POM w Stawiskach, przekazać Zakładom Przemysłu Terenowego w Augustowie, które zamierzają typową kuźnię zamierzać na huro. Podobała kuźnię w Rudzie (pow. grzyweński) zamierzać przekazać na pomieszczenie dla straż, a szonej na kino. W pow. łapyński GRN wyraża zgodę na przekazanie typowej kuźni i szonej w Rykach na kaplicę dla parafii.

Przykłady takie można mnożyć.

Problem ten musi być przedmiotem troski w przyradych powiatowych i gromadzkich rad narodowych.

DNIE stwierdzamy, że wszystkie kuźnie GOM są zamknięte, a za rok będziemy się głowić, jak zabezpieczyć remonty tysięcy maszyn.

## Ze względu na sprawę zasadniczą

Porozmawiamy dziś o sprawie zasadniczej, o problemie — o jej wiązki z masami. Porozmawiamy dlatego, bo tu i ówdzie z ową wiezią nie jest jeszcze najlepiej, bo tu i ówdzie zdarzają się zgryzoty i nieporozumienia, bo tu i ówdzie partyni nie rozumieją bezpartyjnych, a bezpartyjni — członków partii. To fakt, że KC naszej partii decydujemy swymi na VIII Plenum w zasadniczy sposób zmienili stosunek mas do partii. Ale faktem jest również i to, że dużo, bardzo dużo zależy od instancji i organizacji partyjnych od ich pracy i postawy, od ich poglądów i metod działania, które przecież w oparciu o słuszny program VIII Plenum mogą sprzyjać zbliżeniu się bezpartyjnych do partii, ale mogą też ich do niej zrazić.

Pamiętajmy o tym, że jeśli bezpartyjni szczególnie uważnie obserwują nasze postępowania, że na ich podstawie urabiają sobie poglądy o organizacji partyjnych, o ich postawie wobec życia i bezpartyjnych, od taktu i umiejętności wyciągania wniosków z tego wszystkiego, co dzieje się wokół nich i organizacji.

Nam, komunistom, zawsze chodziło o to, by mieć za sobą swoich przywódców, misy pracujące, by masę te wierzyły nam, by bezpartyjni ufali członkom partii, by popierali ich wszystkie zamierzenia. Jest to zasadniczy warunek powodzenia partii, jej programu budowania socjalizmu, jest to zadanie elementarne i trwałe naszego państwa i ustroju. Dłóż masę popierają partię, jest to wynik przewidywania przez kierownictwo naszej partii licznych błędów i wypaczeń metod budownictwa socjalizmu, ale jest to również wynik zdrowego rozsądku, że w socjalizmie wiążąc zniszczenie swych najdroższych przagnień.

Abym POM mogły się stać w pełni przedmiotami remontowymi, trzeba podnieść organizację pracy i maksymalnie wykorzystać sprzęt. Dlatego też od lipca br. przędą one na własny rachunek. Obecnie aktualny jest więc problem uupłynięcia zbudowanej ilości sprzętu, który otrzymano w ramach centralnego realizowania inwestycji. Wiąże się

## Gdy się ma

Nam, komunistom, zawsze chodziło o to, by mieć za sobą swoich przywódców, misy pracujące, by masę te wierzyły nam, by bezpartyjni ufali członkom partii, by popierali ich wszystkie zamierzenia. Jest to zasadniczy warunek powodzenia partii, jej programu budowania socjalizmu, jest to zadanie elementarne i trwałe naszego państwa i ustroju. Dłóż masę popierają partię, jest to wynik przewidywania przez kierownictwo naszej partii licznych błędów i wypaczeń metod budownictwa socjalizmu, ale jest to również wynik zdrowego rozsądku, że w socjalizmie wiążąc zniszczenie swych najdroższych przagnień.

Abym POM mogły się stać w pełni przedmiotami remontowymi, trzeba podnieść organizację pracy i maksymalnie wykorzystać sprzęt. Dlatego też od lipca br. przędą one na własny rachunek. Obecnie aktualny jest więc problem uupłynięcia zbudowanej ilości sprzętu, który otrzymano w ramach centralnego realizowania inwestycji. Wiąże się

## Od lipca — na własny rachunek

W roku 1956 państwo dołożyło do działalności POM w naszym województwie około 29 milionów złotych. Nowe ustalenie działalności POM pozwala im zamknąć się w ramach wartości wykonanych usług, a nawet — jak POM w Czyżewie — już w tym roku przynieść zysk.

Abym POM mogły się stać w pełni przedmiotami remontowymi, trzeba podnieść organizację pracy i maksymalnie wykorzystać sprzęt. Dlatego też od lipca br. przędą one na własny rachunek. Obecnie aktualny jest więc problem uupłynięcia zbudowanej ilości sprzętu, który otrzymano w ramach centralnego realizowania inwestycji. Wiąże się

## Inne czasy, inne też warunki

Warto, by każdy członek partii zdał sobie sprawę z odmienności sytuacji, w jakiej wypadła mu obecnie działalność. Uchroni go to od wielu złudzeń i rozczarowań, pozwoli mu na bardziej świadome i odpowiedzialne, uławił zajmowaną właściwie, bo partyjne postawy w organizacji i na zewnątrz.

Trudno o zwięzły charakterystykę nowych warunków, gdyż nie ma jednego, który by był wspaniałym i atmosferą wolności i swobody, która ogarnęła nas po VIII Plenum KC. To właśnie atmosfera swobodnej dyskusji i wywołania swego zdania, swo-

Jedyną ta metoda, metoda przekonywania, odnosi dziś realne skutki. Wszystkie inne odstrzegają bezpartyjnych od partii, narażają na szwank jej więz z masami, są grobem autorytetu organizacji i jej członków.

Oczywiście życie nie jest wcale łatwe. Nie wszystkich przecie można od razu przekonać, nie wszyscy też dadzą się przekonać. Jest to niewątpliwie trudniejsza metoda, niż powiedzmy zmylenie gury dyrektorowi fabryki, narzucenie jakiejś radzie kandydata przewiezonego „w teczkę” lub przyjęcie wniosków organizacji partyjnej — w postawie



# W III lidze piłkarskiej cenne zwycięstwa naszych drużyn

## GWARDIA - Legia I B 3:2 (3:0) MAZUR - Huragan 4:1 (1:0)

Wczorajsza niedziela, jak i dko która sprzyjała naszym piłkarzom w ciężkich walkach o mistrzostwo III międzywojewódzkiej ligi warszawskiej.

W Białymstoku ok. 2000 widzów było świadkami nikłego zwycięstwa Gwardii 3:2 (3:0) nad niezwykle groźnym zespołem stołecznej Legii I B. Gwardziści wystąpili w tym samym składzie, co przed tygodniem z Żyrardowianką.

bardzo przytomnie nad bramkarzem Legii i Gwardia prowadzi 3:0!

Zanosi się na sensację. Jednak od tej chwili warszawianie przyspieszają tempo i wyraźnie przeważają.

Po przerwie nadal utrzymuje się przewaga gości. W 3 min. Janeczek wykorzystał nieporozumienie między obrońcą Gajewskim i Karczewskim i zdobył pierwszą bramkę dla Legii. Legia teraz gniewie, dążąc za wszelką cenę do wyrównania. Nic jednak z tego. Pomocnik Kamiński, nasi obrońcy i Karczewski w bramce, dwoją się i troją. Do 42 min. utrzymuje się wynik 3:1. Dopiero w 42 min. Janeczek po rzucie rżymną główką doprowadza wynik do stanu 2:3.

Trzeba przyznać, że piłkarze Legii byli szybsi i technicznie lepiej wyszkoleni. Nie mogli jednak rozgrzyć twardo i ambitnie grającej defensywy białościan. Zwycięstwo nad Legią I B jest dużym sukcesem białościanich piłkarzy, którym należą się słowa

pochwały za dotychczasową postawę na boisku.

W Elku wobec 2,5 tys. widzów Mazur odniósł zasłużone zwycięstwo nad Huraganem Wołomin 4:1 (1:0). Zwycięstwo Mazura jest tym cenniejsze, jeśli uwzględnimy fakt, że w zespole elczan gra sześciu nowych zawodników (wśród nich 4 z młodego narybku). Bramki dla Mazura zdobyli: Załęski, Sadowski I, Stefański i Białowiec. (ko)

### W A klasie trzy remisy

W inauguracyjnych spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo białościan klasy A padły następujące wyniki: KS Hajnówka - Wissa Szczuczyn 2:1, Sokół Sokółka - ZKS Zambrów 1:1, Mazur I B Elk - Pogoń Lapy 4:2 (1:0), Wigry Suwałki - ŁKS Łomża 1:1 (1:1), Warmia Grajewo - Ognisko Białystok 2:2 (0:2).

### W Łodzi

## POLSKA TURCJA 2:1 (0:0)

### WARSZAWIANKA prowadzi

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo III ligi warszawskiej padły w niedzielę następujące wyniki: Znicz Pruszków - Polonia W-wa 0:3 (0:4), Mazur Karczew - Jedwabnik Milanówek 2:5 (1:3), Żyrardowianka - Warszawianka 0:2 (0:1), AZS-AWF - Orzeł W-wa 2:0 (0:0), Okęcie - Lotnik 1:7 (1:4).

#### TABELA:

1. Warszawianka	2	4	3:0
2. Polonia	2	4	12:1
3. Lotnik	2	4	11:1
4. Gwardia	2	4	8:2
5. AZS - AWF	2	2	3:2
6. Legia I B	2	2	13:3
7. Jedwabnik	2	2	5:3
8. Znicz	2	2	4:8
9. Huragan	2	2	3:7
10. Mazur Elk	2	2	4:12
11. Mazur Karczew	2	0	2:9
12. Okęcie	2	0	2:11
13. Orzeł	2	0	0:6
14. Żyrardowianka	2	0	0:7

# Boks nie z tej ziemi oglądaliśmy w hali Jagiellonii

Że boks cieszy się w Białymstoku coraz większym powodzeniem, przekonaliśmy się o tym w niedzielę.

Na międzyokręgowo spotkanie Warszawy województwo - Białystok stawił się do białościan Hali Jagiellonii komplet widzów. Niestety, wszyscy zawiedli się srodze.

Zaczął się bowiem od niespodzianek. Najpierw dowiedzieliśmy się, że reprezentacja województwa warszawskiego składa się jedynie z sześciu bokserów, potem byliśmy świadkami ucieczki spod ringu boksera Mosiądza, który miał stoczyć walkę z Bylińskim, a jeszcze później musieliśmy oglądać walki, które z boksem naprawdę nie miały nic wspólnego.

Nic też dziwnego, że widzowie zawiedli się srodze, a zawód ten wyładowywali w gwizdach i okrzykach: „Białystok lipa“.

Aby jakoś uratować krytyczną sytuację, organizatorzy skłecil: napredce z miejscowych zawodników dodatkowych pary, które miały załatać dziurę. Nie udało się to. Boks w wydaniu Minajty, Kowalczyńskiego, Bielskiego, Nasuty pozostawiał wiele do życzenia i wywołał niezadowolone widowni.

Zawodnicy ci, mimo dużej ambicji i woli walki, daleko odbiegają jeszcze poziomem od spotkań, które publiczność chce widzieć na międzyokręgowym meczu.

Jedynie dwie walki wieczoru zasługują na uwagę: Dzienisa z warszawianinem Janą i Pawlaka z mistrzem województwa warszawskiego w wadze piórkowej, Łukaszewskim.

Dzienisa, mimo że nie jest w najlepszej formie, pokazał kilka ładnych uników i z wysokim długorekim przeciwnikiem poradził sobie zupełnie dobrze.

Pawlak w walce z Łukaszewskim, zwłaszcza w pierwszej rundzie pokazał boks w dobrym wydaniu. Zmusił go do tego Łukaszewski, który w pierwszej rundzie szedł ciągle do przodu i nie bał się ostrej wymiany ciosów. W następnych jednak rundach opadł z sił i oddał inicjatywę Pawlakowi.

A oto wyniki pozostałych

walk. Gwardecką przegrał z Jamrósem. Mosiadz nie stawił się do walki z Bylińskim, Iwanowicz przegrał wysoko na punkty z Majstrzykiem i Aronowicz po walce, która przypominała więcej zapasy niż boks, zremisował z Kowalem.

Dzięki czterem walkowerom wygraliśmy w stosunku 13:7, ale zwycięstw takich nie chcielibyśmy oglądać w przyszłości.

W walkach nadprogramowych padły następujące rozstrzygnięcia: w wadze muszej Czerepowicz Jag. wygrał z Fuksem LZS, w wadze piórkowej Minajto Jag. przegrał z Kowalczyńskim LZS i w wadze lekkiej Nasuto Jag. przegrał z Bielskim LZS. (u)

### Wojewódzki konkurs wiejskich siaczy

## NOWOSADKO klasą dla siebie

Wojewódzki konkurs siaczy wiejskich zgromadził na starcie w białościan hali Jagiellonii 33 uczestników z różnych powiatów. Oni to stoczyli zacięte boje o tytuły najlepszych, o paszport na ogólnokrajowy konkurs siaczy.

Poziom niedzielnych zmaganiach adeptom żelaznej sztangelki był dobry, o czym najlepiej świadczy fakt, że spora ilość startujących zdobyła złotą odznakę.

W kategorii juniorów w wagach lekkiej i średniej pojedynki były bardzo wyrównane. W lekkiej najlepszym okazał się Burzyński z Dowspudy (pow. Suwałki), który 17,5 kg sztangelkę podniósł 106 razy (prawą ręką 86 razy, a lewą 20). Burzyński wyprzedził Pogorzelskiego z Olecka o 11 kg i Romatowskiego z Łomży o 17 kg.

Wśród zawodników wagi średniej po niezwykle zaciętym pojedynku wygrał Roszkowski z Dowspudy, uzyskując 134 podniesienia (63 i 71), przed Jakaem (Łomża) 132 podniesienia (74, 58).

Każdego z obecnych zaciekał występ nowokreowanego mistrza Polski Nowosadko z Dowspudy. Nowosadko startował w kategorii juniorów, w wadze ciężkiej. Silny członek Dowspudy nie zawiodł oczekiwań. Podniósł on 17,5 kg sztangelkę aż 243 razy (145 - 100). Nowosadko był klasą dla siebie. Drugi z kolei zawodnik wagi ciężkiej Nerkowski z Jedwabnego uzyskał 119 podniesień (82, 37).

Seniorzy musieli podnieść nieco cięższą, bo ważącą 25 kg sztangelkę. Wśród nich najlepszym okazał się znany bokser Gromko z pow. grajewskiego, który w sumie podniósł sztangelkę 85 razy (41, 44). Gromko wyprzedził Krupińskiego z Augustowa - 62 podniesienia i Kłopotowskiego z Olecka - 49 podniesień. W wadze lekkiej Galiński z Olecka i Boguszewski z Sokółki, uzyskali identyczną ilość podniesień - 55. O przyznaniu pierwszego miejsca jednemu z tych zawodników zdecydowała waga konkurentów. O 1,5 kg lżejszym był Boguszewski i on zajął I miejsce.

Krużyk z Dowspudy podniósł w wadze ciężkiej sztangelkę 78 razy (57, 21) wyprzedzając Snarskiego z Elku - 53 podniesienia.

Najlepiej przygotowanym do wojewódzkiego konkursu okazał się bezsprzecznie ciężarowiec Dowspudy. Zawodnicy Dowspudy podnosili sztangelkę ekonomicznie, z wyczuciem tempa. Oni też zdobyli aż 4 tytuły mistrzowskie.



Błażej Karczewski

Legia posiadała w swoim zespole kilku znanych na arenie krajowej piłkarzy, jak Orłowski i Janeczek.

W pierwszej połowie białościan grają z wiatrem. W 12 min. Janeczek (środkowy napastnik Legii) idzie na przebój i z bliskiej odległości strzela. Półgólną piłkę fantastycznie broni Karczewski. W dwie minuty później prawy łącznik białościan, Jakubowski otrzymuje piłkę, mija obrońcę i nieuchronnie strzela. Gwardia prowadzi 1:0. Od tego momentu gra się bardzo cżywia. W 23 min. prawoskrzydłowy białościan, Ambrowicz plasko strzela w róg i druga bramka. Widzowie nie ochłonęli jeszcze z wrażenia, kiedy Bronowicki po otrzymaniu piłki przerzuca ją

### Kto tak typował ten wygrał

W meczach piłkarskich objętych niedzielnymi zakładami Totalizatora Sportowego padły następujące rozstrzygnięcia:

Ruch Chorzów - Wisła Kraków 0:2, Górnik Zabrze - ŁKS Łódź 1:5, Gwardia W-wa - Górnik Radlin 1:0, Lechia Gdańsk - Legia W-wa 1:0, Lech Poznań - Stal Sosnowiec 1:1, Budowlani Opole - Polonia Bytom 2:1, Szombierki Bytom - Garbarnia Kraków 3:1, Naprzód Lipiny - CWKS Kraków 2:1, Stal Radowo - AKS Chorzów 1:1, Górnik Wałbrzych - CWKS Wrocław 0:1, Marymont Warszawa - Polonia Gdańsk 1:0, Chrobry Szczecin - CWKS Bydgoszcz 1:2, Włókniarz Chelmeł - Concordia Knurów 3:2, Bzura Chodaków - Warta Poznań 1:0.

### Uwaga, kibice piłkarzy!

W przerwie spotkania piłkarskiego o mistrzostwo III ligi rozegranego pomiędzy Legią I B i Gwardią Białystok dokonano losowania numerów biletów wykupionych przed zawodami przez widzów.

Wygrane padły na następujące numery: nr 133 - aparat fotograficzny, nr 571 - karta wstępu na wszystkie mecze piłkarskie Gwardii i nr 1359 - karta wolnego wstępu na wszystkie mecze Gwardii.

## Mońki rewelacją wojewódzkich przełajów

Ciekawą imprezą były przełajowe mistrzostwa województwa rozegrane wczoraj w Białymstoku. Na starcie stanęło ponad 50 zawodników, reprezentujących przede wszystkim powiaty: Mońki, Olecko, Hajnówka, Siemiatycze, Augustów.

Mimo braku na starcie Dondzili i Gurzędy, impreza dostarczyła wiele emocji, a walki o tytuły były zacięte.

#### BRAWO ORGANIZATORZY

Organizacja mistrzostw była sprawna, starty w poszczególnych kategoriach następowały po sobie szybko, tak, że starzy, doświadczeni kibice, znający dobrze trudności organizacyjne tego rodzaju imprez, byli zdumieni punktualnością i sposobem przeprowadzenia imprezy.

#### MOŃKI REWELACJA

Zacięcie walczyła z sobą czółowka kobieca. Wśród dziewcząt pokazało się parę zdolnych zawodniczek - Polonowicz i Bartnik z Mońki. Mają one zadatki na dobre biegaczki. Gromkowski (też z Mońki) walczył nierzadym doświadczeniem wyjądacz, posiadający już intuicję biegowa.

#### NIE ZMARNOWALI ZIMY

Mimo braku na starcie „odwiecznego” rywala Holowni i Lindy, bieg na 2 tysiące metrów był ciekawy. Emocji dostarczył tu Wronko z Różanogostoku, który nieustępliwie biegł przez cały czas krok w krok za Holownią i zmusił go do dużego wysiłku. Dopiero na stadionie bardziej świeży Holownia pokazał ładny finisz i odwrwał się od przeciwnika o ok. 40 metrów.

Można wierzyć w Kierlewicza. Zawodnik ten po kryzysie, jaki przeżywał w ubiegłym sezonie, szybko wraca do formy. Kierlewicz, jak widać po biegu na 6 tysięcy metrów nie zmarnował zimy. Wygrał zdecydowanie, mimo że bieg bez specjalnej konkurencji. Ale kondycję, jaką pokazał i finisz, jakim rozporządza, pozwalała przypuszczać, że zdolny on będzie do dobrych wyników na długich dystansach.

#### MISTRZOWIE RDZEWIEJA

Wielka szkoda, że na starcie biegów nie widzieliśmy Gurzędy i Dondzili. Pojedynek ich z Kierlewiczem, który wtedy pobiegłby 3 tysiące metrów, mógłby dostarczyć wiele emocji. Bo jak wiadomo, trójka ta znajduje się już w niezłej formie. Złotliwi twierdzą, że Gurzęda i Dondzillo bali się Kierlewicza.

A oto wyniki:  
700 m dziewcząt - 1. Polonowicz (Mońki) 1:55,4, 2. Jarmusik (Augustów) 1:56,8, 3. Wróblewska (Białystok) 1:57,8.  
1000 m juniorek - 1. Bartnik

(Mońki) 2:37,4, 2. Karolczuk (Siemiatycze) 3:00,0, 3. Marciniak (Siemiatycze) 3:01,4.  
1000 m chłopców - 1. Gromkowski (Mońki) 2:26,0, 2. Prokuda (Elk) 2:26,2, 3. Orzechowski (Hajnówka) 2:26,4.  
2000 m juniorów - 1. Holownia (Białystok) 5:31,8, 2. Wronko (Różanogostok) 5:40,4, 3. Zieliński (Olecko) 5:43,8.  
3000 m seniorów - 1. Wróblewski (Augustów) 9:58,4, 2. Mysza (Goldap) 10:06,8, 3. Kierznowski (Sejny) 10:11,0.  
6000 m seniorów - 1. Kierlewicz (Białystok) 22:25,8, 2. Prokuda (Elk) 23:50,4. (t)

## BURAK znowu zwycięża tym razem w mistrzostwach miasta

W niedzielę, na 50-kilometrowej trasie, prowadzącej z Dojlid do Ryboł i z powrotem, odbył się kolarski wyścig o mistrzostwo miasta.

Na starcie wyścigu stanęło 13 zawodników, a wśród nich nasi najlepsi kolarze - Burak, Przybylski, Mańkowski, Kiczkałjo.

Przebieg wyścigu nie był zbyt ciekawy. Tuż po starcie na czoło wychodzi trójka kolarzy złożona z Buraka, Przybylskiego i Mańkowskiego, która jak się później okazało, rozegrała walkę na finiszu.

Ani przez moment kolarze ci nie byli zagrożeni przez pozostałych zawodników. Na półmetku przewaga czółowki nad pozostałą grupą, w skład której wchodził kolarze: Kiczkałjo, Okuniewicz i Pietkiewicz wynosiła już jedną minutę.

W pierwszej fazie wyścigu tempo było dosyć wysokie, na co w dużej mierze wpłynął sprzyjający wiatr. Czasami notowaliśmy na zegarach 40 kilometrów.

Na finiszu w Dojlidach najszybszym okazał się Burak. Na skutek dużego bałaganu, jaki panował na mecie, nie można było rozegrać

finiszu w należyty sposób. Z jednej i drugiej strony szosy ustawili się ludzie pozostawiając kolarzom jedynie wąski szpaler prowadzący do mety. W tych warunkach Burak, który wysunął się do przodu, musiał zwyciężyć, gdyż atakujący go Przybylski nie miał po prostu miejsca, aby go wyprzedzić.

Przybylski tuż przed samą metą najwidoczniej zrezygnował z nawiązania walki o pierwszeństwo z kolarzem Włóknarza. Gdyby chciał dalej atakować Buraka, człoby niewątpliwie do krańca na szosie. A taka krańca na 300 metrów przed metą miała niestety, miejsce. To Mańkowski chcąc wyminąć rywali najechał na koło Buraka i wyłożył się jak długi. Do mety dojechał jako trzeci na wypożyczonym od przygodnego widza rowerze.

Niedzielny wyścig nasunął jeden wniosek: jeśli organizujemy poważne zawody kolarskie, to przede wszystkim musimy odpowiednio zabezpieczyć te imprezy. Nie może być takiego bałaganu na mecie, jaki obserwowaliśmy w niedzielę.

A oto miejsca, jakie zajęli poszczególni kolarze: 1. Burak w

czasie 1:23.05, 2. Przybylski - 1:23.06, 3. Mańkowski - 1:24.20, 4. Lech Kiczkałjo - 1:25.31, 5. Pietkiewicz - 1:25.32, 6. Okuniewicz - 1:25.38, 7. Luckiewicz - 1:27.46, 8. Al. Kiczkałjo - 1:27.47, 9. M. Kozłowski - 1:28.56, 10. Karpiński - 1:32.07.

Szybkość zwycięzcy wyniosła 37 km na godzinę. (u)

### Szachiści Jagiellonii nadal triumfują

W niedzielę, szachiści Jagiellonii rozegrali kolejne spotkanie o wejście do I ligi państwowej - tym razem z Czarnymi Kutno.

Mecz zakończył się zwycięstwem Jagiellonii w stosunku 5:2.

A oto wyniki poszczególnych gier: Radziszewski przegrał z Kmitą, Łapiński przegrał z Sabiszewskim, Zawarczyński wygrał wio na skutek niestawienia się przeciwnika. Szurkawski pokonał Matejkę, Pietraszkiewicz wygrał z Murchem, Nurkowski wygrał z Marianowskim i Pietraszkiewiczowa zwyciężyła Głogowską. (u)